**Dzień dobry. Zapraszam na nasze wielkanocne spotkanie.**

1. Zabawa ruchowa ‘Posłuszne kurczątka”. Dzieci – *kurczątka-* podskakują po pokoju, przechylając się na boki, ręce mają splecione na pośladkach jak *ogonki*. Rodzic staje w różnych miejscach i w pewnym momencie woła*: Kurczątko do mamy! Kurczątko* jak najszybciej przybiega do mamy wołając*; pi, pi, pi*. Zabawę powtarzamy zmieniając miejsce *mamy.*
2. Zabawa z zastosowaniem rymowanki. W różnych miejscach pokoju umieszczamy kartki (mogą być przedmioty) w kolorach: czerwonym, pomarańczowym, zielonym, różowym.

Dzieci z rodzicem:

*Pi-san-ki, pi-san-ki,* mówią tekst rytmicznie, klaszcząc,

*Pi-san-ki mam:*

*Pierwsza różowa*, stają przy różowej kartce,

*Druga – pomarańczowa,* stają przy pomarańczowej kartce,

*Trzecia zielona,* stają przy zielonej kartce,

*A czwarta – czerwona.* stają przy czerwonej kartce.

1. Proponuje wysłuchać opowiadanie G. Kasdepke „Najpiękniejsze…”

Jak wiadomo, każda mama pragnie, aby jej dziecko było naj, naj, najwspanialsze! Prawda? Tak samo rzecz się miała z pewnymi dobrze mi znanymi kurami. Któregoś ranka wszystkie trzy zniosły jajka. Cóż to była za radość! Gdakały wniebogłosy ze szczęścia! Spoglądały z miłością na swe jajeczka. Otulały je delikatnie. Nasłuchiwały, czy zza kruchej skorupki nie dobiegnie je czasem jakiś dźwięk. Jednym słowem, jak wszystkie mamy, robiły sporo zamieszania.

- Z mojego jajeczka – gdakała pierwsza kura – wyrośnie najsilniejszy kogucik na całym podwórku!

- A z mojego- gdakała druga- najpiękniejsza nioska w całej wsi! Zaś trzecia kura była tak szczęśliwa, że nie wiedziała nawet, czy wolałaby chłopca, czy dziewczynkę. Wszystkie jednak chciały, aby ich dzieci były najpiękniejsze. Postanowiły wiec pomalować skorupki jajek najwspanialej, jak tylko potrafiły.

- Mój kogucik- gdakała pierwsza kura – będzie czerwony w niebieskie paski.

- A moja nioska – gdakała druga – będzie różowa w zielone groszki.

Zaś trzecia kura nie mogła się zdecydować, czy pomalować jajo na pomarańczowo w brązowe kwadraciki, czy na brązowo w pomarańczowe trójkąciki. Wszystkie były przekonane, że z tak kolorowych jajek wyklują się najpiękniejsze kurczaki na świecie.

I rzeczywiście. Którejś nocy usłyszały jakieś ciche trzaski, jakieś popiskiwania. Zanim się obejrzały, z popękanych, kolorowych skorupek wyskoczyły ich dzieci.

- Jaka śliczniutka! – wygdakała pierwsza kura.

- Mój ty kochany! – rozczuliła się druga.

- Chlip, chlip! – płakała ze szczęścia trzecia kura.

A małe kurczaczki, wszystkie żółciutkie, jak gdyby pomalowało je samo słońce, rozejrzały się dookoła i krzyknęły radośnie: ’Mamo! Już jestem!”

Porozmawiajmy na temat opowiadania, używając liczebników porządkowych –pierwsza, druga itd.

1. Zabawa naśladowcza; naśladowanie głosów kury, koguta, kurczątek (można połączyć z ruchem).
2. Proponuje wykonać różne jajka – narysować, namalować, wykorzystać te, które przesyłam – wyciąć je a następnie przeliczać, układać od największego do najmniejszego lub odwrotnie, dokładać np. 2 jajka i 3 jajka to razem …….itp.
3. A może ktoś chciałby zrobić kurkę na wielkanocny stół? Znajdziecie ją Państwo pod linkiem

<https://www.youtube.com/watch?v=bWEjDUczwKQ>

Dziękuję dzisiaj, zapraszam jutro. Pozdrawiam.